

Krótkie zamyślenia i komentarze do czytań mszalnych

25 LISTOPADA 2007

XXXIV Niedziela Zwykła

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla wszechświata

26 LISTOPADA 2007

Poniedziałek XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego

Dzień powszedni

27 LISTOPADA 2007

Wtorek XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego

Dzień powszedni

28 LISTOPADA 2007

Środa XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego

Dzień powszedni

29 LISTOPADA 2007

Czwartek XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego

Dzień powszedni

30 LISTOPADA 2007

Piątek XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego

Święto św. Andrzeja Apostoła

1 GRUDNIA 2007

Sobota XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego

Dzień Powszedni

25 listopada 2007
Trzydziesta czwarta Niedziela zwykła
Kolor szat liturgicznych – biały
Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

PIERWSZE CZYTANIE

2 Sm 5,1-3 *Namaszczenie Dawida na króla*

Czytanie z Drugiej Księgi Samuela

Wszystkie pokolenia izraelskie zeszły się u Dawida w Hebronie i oświadczyły mu: „Oto my, kości twoje i ciało. Już dawno, gdy Saul był królem nad nami, ty wyprawiałeś się i powracałeś na czele Izraela. I Pan rzekł do ciebie: »Ty będziesz paść mój lud, Izraela, i ty będziesz wodzem dla Izraela«. Cała starszozna Izraela przybyła do króla do Hebronu. I zawarł król Dawid przymierze z nimi wobec Pana w Hebronie. Namaścili więc Dawida na króla nad Izraelem.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY:

Ps 122,1-2.4-5

Idźmy z radością na spotkanie Pana.

Ucieszyłem się, gdy mi powiedziano:

„Pójdziemy do domu Pana”.

Już stoją nasze stopy

w twoich bramach, Jeruzalem.

Idźmy z radością na spotkanie Pana.

Do niego wstępują pokolenia Pańskie,
aby zgodnie z prawem Izraela wielbić imię Pana.

Tam ustawiono trony sędziowskie,
trony domu Dawida.

Idźmy z radością na spotkanie Pana.

DRUGIE CZYTANIE

Kol 1,12-20 *Bóg przeniósł nas do królestwa swojego Syna*

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Kolosan

Bracia:

Dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. On jest obrazem Boga niewidzialnego, Pierworodnym

wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała, to jest Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, by w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez Niego i dla Niego znów pojednać wszystko ze sobą: i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża.

Oto Słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

Por. Mk 11,10

Alleluje, Alleluja, Alleluja

Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie;

błogosławione Jego królestwo, które nadchodzi.

Alleluje, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Łk 23,35-43 *Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa*

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: „Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym”. Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: „Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie”. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: „To jest król żydowski”. Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: „Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas”. Lecz drugi, karcąc go, rzekł: „Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił”. I dodał: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa”. Jezus mu odpowiedział: „Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju”.

Oto słowo Pańskie.

Moje zamyślenie przy czytaniu ewangelii.

Jezusowi wiszącemu na krzyżu wszyscy urągają i szydzą z niego. Każdy kto przechodził drogą zatrzymywał się żeby popatrzeć, obejrzyć sensację, Ukrzyżowanego. Drwili z niego wszyscy członkowie wysokiej rady żołnierze, i ten którego razem z nim ukrzyżowano. Jak wtedy musiał czuć się Nauczyciel? Osamotniony, porzucony przez wszystkich, wyszydzony, czekający na śmierć. I tylko jeden, ten, który wisiał na krzyżu obok Jezusa prosił o wybaczeni. Nie szydził, nie drwił, nie wyśmiewał, tylko uznał w Jezusie swojego Zbawiciela. „Jezu wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa”. Tak, ta ewangelia dotyczy również mnie. Jak wiele razy drwiłem, wyszydzałem i wyśmiewałem Mistrza. Tak było za każdym razem kiedy nie wypełniałem Jego nauki, za każdym razem kiedy nie czyniłem dobra, za każdym razem kiedy przekraczałem przykazania. A On mimo wszystko czeka na mnie, i chce żebym przyszedł do Niego i jak ów Dobry

Łotr powiedział, Jezu wspomnij na mnie, Jezu Przebacz mi.

Dobry Mistrzu, przebacz mi moje grzech, przebacz mi moje słabości, wspomnij na mnie i prowadź do Swojego Królestwa. Daj mi siłę Panie, abym nieustannie kroczył drogą nawrócenia, abym nigdy nie zbłądził. Obdarz mnie łaską, abym zawsze widział w Tobie Króla i Zbawiciela.

26 listopada 2007
Poniedziałek XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego
Dzień powszedni
Kolor szat liturgicznych – zielony

PIERWSZE CZYTANIE

Dn 1,1-6.8-20 *Daniel z towarzyszami na dworze króla babilońskiego*

Początek Księgi proroka Daniela

W trzecim roku panowania króla judzkiego Jojakima przybył król babiloński Nabuchodonozor pod Jerozolimę i oblegał ją. Pan wydał w jego ręce króla judzkiego Jojakima oraz część naczyń domu Bożego, które zabrał do ziemi Szinear do domu swego boga, umieszczając naczynia w skarbcu swego boga. Król polecił następnie Aszfenazowi, przełożonemu swoich dworzan, sprowadzić spośród Izraelitów z rodu królewskiego oraz z możnowładców młodzieńców bez jakiegokolwiek skazy, o pięknym wyglądzie, obeznanych z wszelką mądrością, posiadających wiedzę i obdarzonych rozumem, zdatnych do służby w królewskim pałacu. Zamierzał ich nauczyć pisma i języka chaldejskiego. Król przydzielił im codzienną porcję potraw królewskich i wina, które pijał. Mieli być wychowywani przez trzy lata, by po ich upływie rozpocząć służbę przy królu. Spośród synów judzkich byli wśród nich Daniel, Chananiasz, Miszael i Azariasz. Daniel powziął postanowienie, by się nie kłaść potrawami królewskimi ani winem, które król pijał. Poprosił więc nadzorcę służby dworskiej, by nie musiał się kłaść. Bóg zaś obdarzył Daniela przychylnością i miłosierdziem nadzorcy służby dworskiej. Nadzorca służby dworskiej powiedział do Daniela: „Obawiam się, by mój pan, król, który przydzielił wam pożywienie i napoje, nie ujrzał waszych twarzy chudszych niż młodzieńców w waszym wieku i byście nie narazili mojej głowy na niebezpieczeństwo u króla”. Daniel zaś powiedział do strażnika, którego ustanowił nadzorca służby dworskiej nad Danielem, Chananiaszem, Miszaelem i Azariaszem: „Poddaj sługi twoje dziesięciodniowej próbie: niech nam dają jarzyny do jedzenia i wodę do picia. Wtedy zobaczysz, jak my wyglądamy, a jak wyglądają młodzieńcy jedzący potrawy królewskie, i postąpisz ze swoimi sługami według tego, co widziałeś”. Przystał na to ich żądanie i poddał ich dziesięciodniowej próbie. A po upływie dziesięciu dni wygląd ich był lepszy i zdrowszy niż innych młodzieńców, którzy spożywali potrawy królewskie. Strażnik zabierał więc ich potrawy i wino do picia, a podawał im jarzyny. Dał zaś Bóg tym czterem młodzieńcom wiedzę i umiejętność wszelkiego pisma oraz mądrość. Daniel miał dar rozeznawania wszelkich widzeń i snów. Gdy minął okres ustalony przez króla, by ich przedstawić, nadzorca służby dworskiej wprowadził ich przed Nabuchodonozora. Król rozmawiał z nimi i nie można było znaleźć pośród nich wszystkich nikogo równego Danielowi, Chananiaszowi, Miszaelowi i Azariaszowi. Zaczęli więc sprawować służbę przy królu. We wszystkich sprawach wymagających mądrości i roztropności, jakie przedstawiał im król, okazywali się dziesięciokrotnie lepsi niż wszyscy wykładacze snów i wróżbicy w całym jego królestwie.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPNSORYJNY:

Dn 3,52.53b i 54a i 55ab i 56

Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże naszych ojców,
pełen chwały i wywyższony na wieki.
Błogosławione niech będzie Twoje imię,
pełne chwały i świętości.

Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

Błogosławiony jesteś w przybytku świętej chwały Twojej.
Błogosławiony jesteś na tronie Twego królestwa.
Błogosławiony jesteś Ty, co spoglądasz w otchłanie
i na Cherubach zasiadasz.
Błogosławiony jesteś na sklepieniu nieba.

Chwalebny jesteś, wiekuisty Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

Mt 24,42a.44

Alleluje, Alleluja, Alleluja
Czuwajcie i bądźcie gotowi,
bo w chwili, której się nie domyślacie,
Syn Człowieczy przyjdzie.
Alleluje, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Łk 21,1-4 *Wdowi grosz*

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Gdy Jezus podniósł oczy, zobaczył, jak bogaci wrzucali swe ofiary do skarbony. Zobaczył też, jak uboga jakaś wdowa wrzuciła tam dwa pieniążki. I rzekł: „Prawdziwie powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie”.

Oto słowo Pańskie.

Moje zamyślenie przy czytaniu Ewangelii.

Uboga wdowa dała wszystko co miała. Paradoksalnie choć dała najmniej licząc pieniądze, to jednak dał najwięcej bo dała wszystko, nie można dać więcej. Ja też dostaję od Boga wszystko, nie mogę dostać więcej ponad to bo jeżeli Bóg daje wszystko to znaczy, że nikt nie da więcej, ale takiej samej postawy oczekuje mistrz ode mnie. On też chce żebym dał Mu wszystko, żebym dał Mu całego siebie, i siedł za Nim.

Dobry Jezu, Ty jesteś moim Panem i Zbawicielem, Tobie powierzam całego siebie, prowadź mnie, a ja będę podążał za Tobą. Nie pragnę niczego jak tylko zostać Twoim uczniem. Daj mi panie wytrwałość, abym nigdy nie zszedł z tej drogi.

27 listopada 2007
Wtorek XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego
Dzień powszedni
Kolor szat liturgicznych - zielony

PIERWSZE CZYTANIE

Dn 2,31-45 *Kolos na glinianych nogach*

Czytanie z Księgi proroka Daniela

Daniel powiedział do Nabuchodonozora: „Ty, królu, patrzyłeś: Oto posąg bardzo wielki, o nadzwyczajnym blasku stał przed tobą, a widok jego był straszny. Głowa tego posągu była z czystego złota, pierś jego i ramiona ze srebra, brzuch i biodra z miedzi, golenie z żelaza, stopy zaś jego częściowo z żelaza, częściowo z gliny. Patrzyłeś, a oto odłączył się kamień, mimo że nie dotknęła go ręka ludzka, i ugodził posąg w jego stopy z żelaza i gliny, i połamał je. Wtedy natychmiast uległy skruszeniu żelazo i glina, miedź, srebro i złoto, i stały się jak plewy na klepisku w lecie; uniósł je wiatr, tak że nie pozostał po nich nawet ślad. Kamień zaś, który uderzył posąg, rozrósł się w wielką górę i nappełnił całą ziemię. Taki jest sen, a jego znaczenie przedstawimy królowi. Ty, królu, królu królów, któremu Bóg Nieba oddał panowanie, siłę, moc i chwałę, w którego ręce oddał w całym zamieszkałym świecie ludzi, zwierzęta polne i ptaki powietrzne i którego uczynił władcą nad nimi wszystkimi, ty jesteś głową ze złota. Po tobie jednak powstanie inne królestwo, mniejsze niż twoje, i nastąpi trzecie królestwo miedziane, które będzie panowało nad całą ziemią. Czwarte zaś królestwo będzie trwałe jak żelazo; żelazo, co wszystko kruszy i rozrywa w kawałki; jak żelazo, co miażdży; zetrze i zmiażdży ono wszystkie inne. To, że widziałeś stopy i palce częściowo z gliny, częściowo zaś z żelaza, oznacza, że królestwo ulegnie podziałowi; będzie miało coś z trwałości żelaza. To zaś, że widziałeś żelazo zmieszane z mulistą gliną, a palce u nóg częściowo z żelaza, częściowo zaś z gliny, oznacza, że królestwo będzie częściowo trwałe, częściowo zaś kruche. To, że widziałeś żelazo zmieszane z mulistą gliną, oznacza, że mieszają się oni przez ludzkie nasienie, ale nie będą się odznaczać spoistością, podobnie jak żelazo nie da się mieszać z gliną. W czasach tych królów Bóg Nieba wzbudzi królestwo, które nigdy nie ulegnie zniszczeniu. Jego władza nie przejdzie na żaden inny naród. Zetrze i zniweczy ono wszystkie te królestwa, samo zaś będzie trwało na zawsze, jak to widziałeś, gdy kamień oderwał się od góry, mimo że nie dotknęła go ludzka ręka, i stał żelazo, miedź, glinę, srebro i złoto. Wielki Bóg wyjawiał królowi, co nastąpi później; prawdziwy jest sen, a wyjaśnienie jego pewne”.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY:

Dn 3,57-58a i 59a.60a i 61a i 62a i 63a

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

Błogosławcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.
Błogosławcie Pana aniołowie Pańscy,
błogosławcie Pana niebios.

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

Błogosławcie Pana, wszystkie wody pod niebem,
błogosławcie Pana, wszystkie potęgi.
Błogosławcie Pana, słońce i księżycu,
błogosławcie Pana, gwiazdy niebieskie.

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

SPIEW PRZED EWANGELIĄ:

Ap 2,10c

Alleluje, Alleluja, Alleluja
Czuwajcie i bądźcie gotowi,
bo w chwili, której się nie domyślacie,
Syn Człowieczy przyjdzie.
Alleluje, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Łk 21,5-11 *Zapowiedź zburzenia świątyni*

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: „Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony”. Zapytali Go: „Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie?” Jezus odpowiedział: „Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: «Ja jestem» oraz: «nadszedł czas». Nie chodźcie za nimi. I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec”. Wtedy mówił do nich: „Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie”.

Oto słowo Pańskie.

Moje zamyślenie przy czytaniu Ewangelii.

Ile to już razy dałem się zwieść fałszywym nauka. Jak wiele razy poszedłem z tymi, którzy obiecywali mi lekkie łatwe życie, za tymi którzy obiecywali że będzie fajnie i przyjemnie, A przecież Nauczyciel przestrzegał przed takimi. Przecież On mówił wyraźnie strzeżcie się żebyście nie dali się zwieść. Jezus zostawił mi swoją naukę, zostawił swoje słowa i czyny, a ja mimo wszystko zostawiłem Go i poszedłem za tymi którzy przyszli podszywając się pod Niego i dawali różne obietnice bez pokrycia. Świat cały czas krzyczy do mnie i kusi ułudą lepszego życia, cały czas przychodzą ludzie obiecując coś lepszego, ale ja mam już swoje go Mistrza.

Dobry Jezu daj mi siłę abym potrafił mówić nie pokusom i stale podążać za Tobą. Daj mi wytrwałość w wypełnianiu Twojej nauki. Wiem Panie, że to co głosisz jest dla mnie dobre i tylko w Twoich słowach znajdę drogę zbawienia, dlatego proszę prowadź mnie tą drogą i nie pozwól żebym

kiedykolwiek z niej zszedł.

28 listopada 2007 r.
Środa XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego
Dzień powszedni
Kolor szat liturgicznych – zielony

PIERWSZE CZYTANIE

Dn 5,1-6.13-14.16-17.23-28 *Uczta Baltazara i tajemniczy napis*

Czytanie z Księgi proroka Daniela

Król Baltazar urządził dla swych możnowładców w liczbie tysiąca wielką ucztę i pił wino wobec tysiąca osób. Gdy zasmakował w winie, rozkazał Baltazar przynieść srebrne i złote naczynia, które jego ojciec, Nabuchodonozor, zabrał ze świątyni w Jerozolimie, aby mogli z nich pić król oraz jego możnowładcy, jego żony i nałożnice. Przyniesiono więc złote i srebrne naczynia zabrane ze świątyni w Jerozolimie; pili z nich król, jego możnowładcy, jego żony i jego nałożnice. Pijąc wino wychwalali bożków złotych i srebrnych, miedzianych i żelaznych, drewnianych i kamiennych. W tej chwili ukazały się palce ręki ludzkiej i pisały za świecznikiem na wapnie ściany królewskiego pałacu. Król zaś widział piszącą rękę. Twarz króla zmieniła się, myśli jego napęłniły się przerażeniem, jego stawy biodrowe uległy rozluźnieniu, a kolana jego uderzały jedno o drugie. Wtedy przyprowadzono Daniela przed króla. Król odezwał się do Daniela: „Czy to ty jesteś Daniel, jeden z uprowadzonych z Judy, których sprowadził z Judy król, mój ojciec? Słyszałem o tobie, że posiadasz boskiego ducha i że uznano w tobie światło, rozwagę i nadzwyczajną mądrość. Słyszałem zaś o tobie, że umiesz dawać wyjaśnienia i rozwiązywać zawilości. Jeśli więc potrafisz odczytać pismo i wyjaśnić jego znaczenie, zostaniesz odziany w purpurę i złoty łańcuch na szyję i będziesz panował jako trzeci w królestwie”. Wtedy odezwał się Daniel i rzekł wobec króla: „Dary swoje zatrzymaj, a podarunki daj innym. Jednakże odczytam królowi pismo i wyjaśnię jego znaczenie. Uniosłeś się przeciw Panu nieba. Przyniesiono do ciebie naczynia Jego domu, ty zaś, twoi możnowładcy, twoje żony i twoje nałożnice piliście z nich wino. Wychwalałeś bogów ze srebra i złota, z miedzi, żelaza, z drzewa i kamienia, którzy nie widzą, nie słyszą i nie rozumieją. Bogu zaś, w którego mocy jest twój oddech i wszystkie twoje drogi, czci nie oddałeś. Dlatego posłał On tę rękę, która nakreśliła to pismo. A oto nakreślone pismo: mene, mene, tekel ufarsin. Takie zaś jest znaczenie wyrazów: mene - Bóg obliczył twoje panowanie i ustalił jego kres; tekel - zważono cię na wadze i okazałeś się zbyt lekki; peres - twoje królestwo uległo podziałowi; oddano je Medom i Persom”.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPORSYJNY:

Dn 3,64a i 65a i 66a i 67a.68a i 69a i 70ab

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

Błogosławcie Pana, deszcze i rosy,
błogosławcie Pana, wszystkie wichry.
Błogosławcie Pana, ogniu i gorąco,
błogosławcie Pana, chłodzie i upale.

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

Błogosławcie Pana, rosy i szrony,
błogosławcie Pana, mrozy i zimna.
Błogosławcie Pana, lody i śniegi,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

Ap 2,10c

Alleluje, Alleluja, Alleluja
Bądź wierny aż do śmierci,
a dam ci wieniec życia.
Alleluje, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Łk 21,12-19 *Jezus zapowiada prześladowanie swoich wyznawców*

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was będą przed królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawiają. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie”.

Moje zamyślenie przy czytaniu Ewangelii.

Każdy dzień jest okazją dodawania świadectw. Zastanawiam się jak w moim życiu daję świadectwo mojej wiary, jak w moim życiu głoszę Dobrą Nowinę. Jezus mówi o prześladowaniach, mówi o trudnych czasach, które mają nadejść, o ucisku, fałszywych oskarżeniach. I jak się powinienem zachowywać kiedy znajdę się w takiej sytuacji? Taka sytuacja ma być dla mnie okazją do dania świadectwa. Jak zatem zachowuję się każdego dnia. Nie jestem prześladowany, nikt mnie nie uciska, żyje mi się całkiem nie źle i w takich okolicznościach mimo wszystko z trudem przychodzi mi dawanie świadectwa. Jak więc się zachowam kiedy nadejdzie zapowiadany przez Mistrza ucisk.

Jezu Chryste, Ty wiesz, że niczego w życiu bardziej nie pragnę jak tylko podążać za Tobą i być twoim uczniem. Szczerze pragnę wypełniać w moim życiu twoją naukę. Daj mi siłę do dawania świadectwa o Tobie, daj mi odwagę do głoszenia Dobrej Nowiny i daj mi wytrwałość w głoszeniu Ewangelii nie tylko słowem, ale dawania świadectwa całym swoim życiem.

29 listopada 2007
Czwartek XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego
Dzień powszedni
Kolor szat liturgicznych – zielony

PIERWSZE CZYTANIE

Dn 6,12-28 *Daniel ocalony w jaskini lwów*

Czytanie z Księgi proroka Daniela

Mężowie podbiegli gromadnie i znaleźli Daniela modlącego się i wzywającego Boga. Udali się więc do króla i oznajmili mu w sprawie zakazu królewskiego: „Czy nie kazałeś, królu, ogłosić dekretu, że ktokolwiek prosiłby w ciągu trzydziestu dni o coś jakiegokolwiek boga lub człowieka poza tobą, ma być wrzucony do jaskini lwów?” W odpowiedzi król rzekł: „Sprawę rozstrzygnięto według nienaruszalnego prawa Medów i Persów”. Na to odpowiedzieli zwracając się do króla: „Daniel, ten mąż spośród uprowadzonych z Judy, nie liczy się z tobą, królu, ani z zakazem wydanym przez ciebie. Trzy razy dziennie odmawia swoje modlitwy”. Gdy król usłyszał te słowa, ogarnął go smutek, postanowił uratować Daniela i aż do zachodu słońca usiłował znaleźć sposób, by go ocalić. Lecz ludzie ci pospieszyli gromadnie do króla, mówiąc: „Wiedz, królu, że zgodnie z prawem Medów i Persów żaden zakaz ani dekret wydany przez króla nie może być odwołany”. Wtedy król wydał rozkaz, by sprowadzono Daniela i wrzucono do jaskini lwów. Król zwrócił się do Daniela i rzekł: „Twój Bóg, któremu tak wytrwale służysz, uratuje cię”. Przyniesiono kamień i zatoczono go na otwór jaskini lwów. Król zapieczętował go swoją pieczęcią i pieczęcią swych możnowładców, aby nic nie uległo zmianie w sprawie Daniela. Następnie król odszedł do swego pałacu i pościł przez noc, nie kazał wprowadzić do siebie nałożnic, a sen odszedł od niego. Król wstał o świcie i udał się spieszenie do jaskini lwów. Gdy był blisko jaskini, wołał do Daniela głosem pełnym bólu: „Danielu, sługo żyjącego Boga, czy Bóg, któremu służysz tak wytrwale, mógł cię wybawić od lwów?” Wtedy Daniel odpowiedział królowi: „Królu, żyj wiecznie. Mój Bóg posłał swego anioła i on zamknął paszczę lwom; nie wyrządziły mi one krzywdy, ponieważ On uznał mnie za niewinnego; a także wobec ciebie nie uczyniłem nic złego”. Uradował się z tego król i rozkazał wydobyć Daniela z jaskini lwów; nie znaleziono na nim żadnej rany, bo zaufał swemu Bogu. Na rozkaz króla przyprowadzono mężów, którzy oskarżyli Daniela, i wrzucono do jaskini lwów ich samych oraz ich dzieci i żony. Nim jeszcze wpadli na dno jaskini, pochwyciły ich lwy i zmiądzdziły ich kości. Król Dariusz napisał do wszystkich narodów, ludów i języków zamieszkałych po całej ziemi: „Wasz pokój niech będzie wielki. Wydaję niniejszym dekret, by na całym obszarze mojego królestwa odczuwano lęk i drżenie przed Bogiem Daniela. Bo On jest Bogiem żyjącym i trwa na wieki. On ratuje i uwalnia, dokonuje znaków i cudów na niebie i na ziemi. On uratował Daniela z mocy lwów”.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY:

Dn 3,71-72a i 73a.74-75a i 76a

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

Błogosławcie Pana, dni i noce,
chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.
Błogosławcie Pana, światło i ciemności,

błogosławcie Pana, błyskawice i chmury.

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

Niech ziemia błogosławi Pana,
niech Go chwali i wywyższa na wieki.
Błogosławcie Pana, góry i pagórki,
błogosławcie Pana, wszystkie rośliny ziemi.

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

Łk 21,28

Alleluje, Alleluja, Alleluja
Nabierzcie ducha i podnieście głowy,
ponieważ zbliża się wasze odkupienie.
Alleluje, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Łk 21,20-28 *Powtórne przyjście Chrystusa*

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Skoro ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wtedy wiedzcie, że jej spustoszenie jest bliskie. Wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w góry; ci, którzy są w mieście, niech z niego uchodzą, a ci po wsiach, niech do niego nie wchodzą. Będzie to bowiem czas pomsty, aby się spełniło wszystko, co jest napisane. Biada brzemennym i karmiącym w owe dni. Będzie bowiem wielki ucisk na ziemi i gniew na ten naród: jedni polegą od miecza, a drugich zapędzą w niewolę między wszystkie narody. A Jerozolima będzie deptana przez pogan, aż czasy pogan przeminą. Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy ponieważ zbliża się wasze odkupienie.”

Oto słowo Pańskie.

Moje zamyślenie przy czytaniu Ewangelii.

W tym strasznym opisie jednak przebija nadzieja. Zbliża się moje odkupienie, Syn Człowieczy nadchodzi. Przecież Jezus nie wypowiadał tych słów żebym się bał. Jezus nie mówił tego żebym z trwogą oczekiwał na Jego przyjście. Powtórne przyjście Jezusa powinno być dla mnie wydarzeniem na które z radością oczekuję. W tych słowach chodziło Nauczycielowi o to żebym zawsze był czuwał, żebym zawsze był gotowy na jego przyjście, bo jak będę gotowy to wtedy to wydarzenie nie będzie dla mnie straszne bo będę wiedział, że zbliża się moje odkupienia.

Dobry Mistrzu, proszę Cię obdarz mnie łaską nawrócenia, uwolnij mnie od moich słabości,

grzechów, złych skłonności, tak abym zawsze był gotowy i z radością i nadzieją pełny miłości oczekiwał Twojego powtórnego przyjścia.

30 listopada 2007
Piątek XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego
Kolor szat liturgicznych – czerwony
Święto św. Andrzeja Apostoła

PIERWSZE CZYTANIE

Rz 10,9-18 *Wiara rodzi się ze słowa Chrystusa*

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Jeżeli ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych, osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami -do zbawienia. Wszak mówi Pismo: „Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony”. Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają. „Albowiem każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony”. Jakże więc mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił? Jakże mogliby im głosić, jeśliby nie zostali posłani? Jak to jest napisane: „Jak piękne stopy tych, którzy zwiastują dobrą nowinę”. Ale nie wszyscy dali posłuch Ewangelii. Izajasz bowiem mówi: „Panie, któż uwierzył temu, co od nas posłyszał?” Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa. Pytam więc: Czy może nie słyszeli? Ależ tak: „Po całej ziemi rozszedł się ich głos, aż na krańce świata ich słowa”. Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY:

Ps 19,2-3.4-5ab

Po całej ziemi ich głos się rozchodzi.

Niebiosa głoszą chwałę Boga,
dzieło rąk Jego obwieszcza nieboskłon.
Dzień opowiada dniowi,
noc nocy przekazuje wiadomość.

Po całej ziemi ich głos się rozchodzi.

Nie są to słowa ani nie jest to mowa,
których by dźwięku nie usłyszano:
Ich głos się rozchodzi po całej ziemi,
ich słowa aż po krańce świata.

Po całej ziemi ich głos się rozchodzi.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

Mt 4,19

Alleluje, Alleluja, Alleluja
Pójdźcie za Mną,

a uczynię was rybakami ludzi.
Alleluje, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Mt 4,18-22 *Powołanie Apostołów*

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Gdy Jezus przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci, Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi”. Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci, Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

Oto słowo Pańskie.

Moje zamyślenie przy czytaniu Ewangelii.

Bardzo często wyobrażałem sobie tę sytuację. Piotr i Andrzej nad brzegiem jeziora pogrążeni w pracy. Oni mieli pracę co w tamtych czasach wcale nie było takie oczywiste. Piotr w dodatku miał rodzinę, żonę, może nawet dzieci, miał dom, był jak to się mówi usatkwony. Nagle przychodzi do nich Jezus i mówi po prostu „Pójdzie za mną a uczynię was rybakami ludzi”. Zawsze zastanawiała mnie ich reakcja na słowa obcego dla nich człowieka, „pójdźcie za mną”, a oni wstali i po prostu poszli, bez rozmów, bez tłumaczenia, bez zachęcania, wstali i poszli zostawili łódź i ojca, rodzinę i dobytek, zostawili wszystko po prostu wstali i poszli za Nim. Nie znali Go, a jednak mimo wszystko wstali i poszli. Do mnie Jezus też mówi chodź za mną, codziennie mnie zaprasza do siebie, tylko sam nie wiem czemu ja nie potrafię wstać i iść pomimo tego, że wiem kim On jest, pomimo tego, że wiem co On zrobił.

Jezu Chryste, przepraszam Cię za wszystkie moje niedomagania, za wszystkie moje niedociągnięcia, Przepraszam, że nie potrafię wbrew wszystkiemu opowiedzieć się po twojej stronie. Proszę Cię mój mistrzu daj mi odwagę do tego, żebym potrafił bez wahania kroczyć za Tobą.

Święty Andrzej Apostoł



Andrzej pochodził z Betsaidy nad Jeziorem Galilejskim (por. J 1, 44), ale mieszkał w domu teściowej swego starszego brata, św. Piotra, w Kafarnaum (por. Mk 1, 21. 29-30). Był - jak św. Piotr - rybakiem. Początkowo był uczniem Jana Chrzciciela. Pod jego wpływem poszedł za Chrystusem, gdy Ten przyjmował chrzest w Jordanie. Andrzej nie tylko sam przystąpił do Chrystusa, ale przyprowadził także św. Piotra, swojego brata: "Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». Dwaj uczniowie usłyszeli jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś

odwróciwszy się i ujrawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli do Niego: «Rabbi - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?» Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej. Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» - to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa" (J 1, 35-41). Andrzej był pierwszym powołanym przez Jezusa na apostoła uczniem.

Apostołowie Andrzej, Jan i Piotr nie od razu na stałe połączyli się z Panem Jezusem. Po pierwszym spotkaniu w pobliżu Jordanu wrócili do Galilei do swoich zajęć. Byli rybakami zamożnymi, skoro mieli własne łodzie i sieci. Tam ich Chrystus po raz drugi wezwał i odtąd pozostaną z nim aż do Jego śmierci i wniebowstąpienia. Spotkanie nad Jeziorem Genezaret i powtórne wezwanie przekazał nam św. Mateusz: "Gdy (Jezus) przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci, Szymona, zwanego Piotrem i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro: byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za nim" (Mt 4, 18-20). Św. Łukasz dorzuca szczegół, że powołanie to łączyło się z cudownym połowem ryb (Łk 5, 1-11). Tak więc Pan Jezus niezwykłym cudem chciał umocnić w swoich pierwszych uczniach wiarę w siebie, że jest naprawdę tym, za kogo się podaje.

W Ewangeliach św. Andrzej występuje jeszcze dwa razy. Kiedy Pan Jezus przed cudownym rozmnożeniem chleba zapytał Filipa: "Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili?" - św. Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: "Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?" (J 6, 5. 9). I jeszcze raz występuje św. Andrzej, kiedy pośredniczy, aby poganie także mogli ujrzyć Chrystusa i z nim się zetknąć bezpośrednio: "A wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon (Bogu) w czasie święta byli też niektórzy Grecy. Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z Betsaidy, i prosili go mówiąc: «Panie, chcemy ujrzyć Jezusa». Filip poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi" (J 12, 20-22). Chodziło w tym wypadku o prozelitów.

W spisie Apostołów wymieniany jest na drugim (Mt i Łk) lub czwartym (Mk) miejscu. Przez cały okres publicznej działalności Pana Jezusa należał do Jego najbliższego otoczenia. W domu Andrzeja i Piotra w Kafarnaum Chrystus niejednokrotnie się zatrzymywał. Andrzej był świadkiem cudu w Kanie (J 1, 40 - 2, 12) i cudownego rozmnożenia chleba (J 6, 8 nn).

W tradycji usiłowano wybadać ślady jego apostołowskiej działalności po Zesłaniu Ducha Świętego. Orygenes (+ 254) wyraża opinię, że św. Andrzej pracował w Scytii, w kraju leżącym pomiędzy Dunajem a Donem. Byłby to zatem Apostoł Słowian, których tu właśnie miały być pierwotne siedziby. Według św. Hieronima (+ 421), św. Andrzej miał także pracować w Poncie, w Kapadocji, w Galicji i Bitynii, skąd udał się do Achai. Ten sam pogląd podziela Teodoret (+ 458), który twierdzi, że św. Andrzej przeszedł ze Scytii do Tracji i Epiru, aby zakończyć życie śmiercią męczeńską w Achai. Wszystkie źródła są zgodne, że św. Andrzej zakończył swoje apostołowskie życie śmiercią męczeńską w Patras w Achai, na drzewie krzyża. Patras leży na Peloponezie przy ujściu Zatoki Korynckiej.

Niemniej pilne zainteresowanie osobą i działalnością, a zwłaszcza śmiercią św. Andrzeja okazują apokryfy: Dzieje



Andrzeja z wieku II-III oraz Męka św. Andrzeja z wieku IV. Są to dokumenty bardzo dawne, sięgające niemal czasów apostoelskich. Zwłaszcza Dzieje Andrzeja cieszyły się kiedyś wielkim powodzeniem. Według tych źródeł po Zesłaniu Ducha Świętego Andrzej miał pracować w Poncie i Bitynii (dzisiaj zachodnia Turcja) oraz w Tracji (Bułgaria), Scytii (dolny bieg Dunaju) i Grecji. Tam też, w Patras, 30 listopada 65 lub 70 roku, przeżegnawszy zebranych wyznawców, został ukrzyżowany głową w dół na krzyżu w kształcie litery X. Wyrok ten przyjął z wielką radością - cieszył się, że umrze na krzyżu, jak Jezus.

Kult św. Andrzeja był w Kościele bardzo zawsze żywy. Liturgia bizantyjska określa św. Andrzeja przydomkiem Protokleros, co znaczy "pierwszy powołaniem", gdyż obok św. Jana pierwszy został przez Chrystusa wezwany na Apostoła. Achaja się chlubi, że jego pierwszym metropolitą był św. Andrzej.

W 356 roku relikwie św. Andrzeja przewieziono z Patras do Konstantynopola i umieszczono je w kościele Apostołów. Krzyżowcy z czwartej wyprawy krzyżowej, którzy w 1202 r. zdobyli Konstantynopol, zabrali relikwie i umieścili w Amalfi w pobliżu Neapolu. Głowę św. Andrzeja papież Pius II w XV w. kazał przewieźć do Rzymu, do bazyliki św. Piotra w myśl zasady, że skoro chwała wspólna połączyła obu braci, powinna ta sama chwała połączyć także ich ciała. 25 września 1964 r. papież Paweł VI nakazał ją zwrócić kościołowi w Patras. Najpierw 23 września złożyli hołd relikwii wszyscy ojcowie soboru watykańskiego drugiego, zebrani na trzeciej sesji wraz z papieżem, który w procesji przeniósł relikwię z kaplicy Najśw. Sakramentu na ołtarz auli soborowej. Mszę świętą odprawił przy tej okazji kardynał Marcella, archiprezbiter Bazyliki Św. Piotra, a kazanie wygłosił kardynał Koenig z Wiednia, kończąc homilię modlitwą o zjednoczenie Kościołów. Po południu przewieziono relikwie do kościoła Św. Andrzeja delia Valle, gdzie były wystawione ku czci publicznej przez trzy dni. Dnia 25 września przybyła drogą lotniczą do Rzymu delegacja greckiego Kościoła Prawosławnego. Przyjął ją Paweł VI na osobnej audiencji i wręczył święte relikwie. Jeszcze tego samego dnia przewieziono relikwię samolotem do Patras. Kościół grecki posiada też relikwie krzyża, na którym umarł św. Andrzej. Kult św. Andrzeja był w różnych krajach zawsze bardzo żywy. Święty Grzegorz I Wielki założył ku jego czci klasztor i kościół w Rzymie. Otrzymał także relikwie Apostoła z Konstantynopola (+ 604). Wiele narodów i państw ogłosiło św. Andrzeja za swojego szczególnego patrona. Tak uczyniły: Neapol, Niderlandy, Szkocja, Hiszpania, arcybiskupstwo Brunszwiku, księstwo Burgundii, Limburg, Luksemburg, Mantua i Szlezwiąg, a z innych krajów - Bitynia, Grecja, Holandia, Niemcy, Pont, Prusy, Rosja i Sycylia. Także bardzo wiele miast chlubi się patronatem św. Andrzeja: Agde, Aranches, Baeza, Bordeaux, Brescia, Bruggia, Hanower, Neapol, Orange, Pesaro, Rawenna, Rochester. Jest także patronem małżeństw, podróżujących, rybaków, rycerzy, wozniwodów, rzeźników. Orędownik zakochanych, wspomaga w sprawach matrymonialnych i wyprasaniu potomstwa. Dużą czią cieszył się św. Andrzej również w Polsce. Istniał u nas zwyczaj wróżb andrzejkowych. Dziewczęta lały воск roztopiony na wodę i zgadywały z figur, jakie się tworzą, która będzie miała pierwsza wesele.



W ikonografii św. Andrzej Apostoł przedstawiany jest jako starszy mężczyzna o gęstych, siwych włosach i krzaczastej, krótkiej brodzie. Jako apostoł nosi długi płaszcz. Czasami ukazywany jako rybak w krótkiej tunice. Powracającą sceną w sztuce religijnej jest chwila jego ukrzyżowania. Atrybutami Świętego są: "krzyż św. Andrzeja" w kształcie litery X, księga, ryba, sieć.

1 grudnia 2007 r.
Sobota XXXIV tygodnia Okresu Zwykłego
Dzień powszedni
Kolor szat liturgicznych – zielony

PIERWSZE CZYTANIE

Dn 7,15-27 *Anioł wyjaśnia Danielowi wizję czterech królestw*

Czytanie z Księgi proroka Daniela

Ja, Daniel, popadłem z tego powodu w niepokój ducha, a widzenia mojej głowy przeraziły mnie. Zbliżyłem się do jednego ze stojących i poprosiłem o pewne wskazówki co do tego wszystkiego. On zaś odpowiedział i wyjaśnił znaczenie rzeczy. „Te wielkie bestie w liczbie czterech to czterech królów, którzy powstaną z ziemi. Królestwo jednak otrzymają święci Najwyższego i posiadą królestwo na zawsze i na wieki wieków”. Potem chciałem się upewnić co do czwartej bestii, odmiennej od pozostałych i nader strasznej, która miała zęby z żelaza i miedziane pazury, a pożerała, kruszyła i deptała nogami resztę; oraz co do dziesięciu rogów na jej głowie i co do innego, przed którym, gdy wyrósł, upadły trzy tamte. Róg ten miał oczy i usta, wypowiadające wielkie rzeczy, i wydawał się większy od swoich towarzyszy. Patrzyłem i róg ten rozpoczął wojnę ze świętymi, i zwyciężał ich, aż przybył Przedwieczny i sąd zasiadł, a władzę dano świętym Najwyższego, i aż nadszedł czas, by święci otrzymali królestwo. Powiedział tak: „Czwarta bestia to czwarte królestwo, które będzie na ziemi, różne od wszystkich królestw; pochłonie ono całą ziemię, podepce ją i zetrze. Dziesięć zaś rogów: z tego królestwa powstanie dziesięciu królów, po nich zaś inny powstanie, odmienny od poprzednich, i obali trzech królów. Będzie wypowiadał słowa przeciw Najwyższemu i wytracał świętych Najwyższego, będzie zamierzał zmienić czasy i Prawo, a święci będą wydani w jego ręce aż do czasu, czasów i połowy czasu. Wtedy odbędzie się sąd i odbiorą mu władzę, by go zniszczyć i zniweczyć doszczętnie. A panowanie i władzę, i wielkość królestw pod całym niebem otrzyma lud święty Najwyższego. Królestwo Jego będzie wiecznym królestwem; będą Mu służyły wszystkie moce i będą Mu uległe”.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY:

Dn 3,83-84a i 85a.86a i 87a i 56

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

Niech lud Boży błogosławi Pana,
niech Go chwali i wywyższa na wieki.
Błogosławcie Pana, kapłani Pańscy,
błogosławcie Pana, słudzy Pańscy.

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

Błogosławcie Pana, duchy i dusze sprawiedliwych,
błogosławcie Pana, święci i pokornego serca.
Błogosławiony jesteś, Panie, na sklepieniu nieba,
chwalebny i wywyższony na wieki.

Chwalcie na wieki najwyższego Pana.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

Łk 21,36

Alleluje, Alleluja, Alleluja

Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie,

abyście mogli stanąć przed Synem Człowieczym.

Alleluje, Alleluja, Alleluja

EWANGELIA

Łk 21,34-36 *Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie*

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociążone wskutek obżarstwa, pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka jak potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego wszystkiego, co ma przyjść, i stanąć przed Synem Człowieczym”.

Oto słowo Pańskie.

Moje zamyślenie przy czytaniu Ewangelii.

Jezus znowu pokazuje mi wartość modlitwy. Modlitwa jest bowiem potężnym orężem w walce z pokusami, jest potężna bronią w walce z grzechem, Mistrz mówi żeby cały czas się modlić i nie ustawać w modlitwie, a ja cały czas tłumaczę się, że nie mam czasu, cały czas tłumaczę się, że jestem zmęczony, a może już czas przeprowadzić szczerzy rachunek sumienia i powiedzieć sobie, że to nie jest tak, że się tylko usprawiedliwiam, a przecież wystarczy tylko jedno, wystarczy się modlić.

Jezu proszę Cię daj mi wytrwałość w modlitwie, Panie naucz mnie modlić się. Jezu wiem, że w Tobie jest Zbawienie, daj mi wytrwałość abym przez modlitwę potrafił przeciwstawiać się pokusom i czuwając na modlitwie oczekiwał Twojego przyjścia.